

Kolędy – 2023/2024

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi $\{E A^9\}$ $A^9 H^4 cis^7 E cis^7 A^9 E$

Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi!

Czem prędzej się wybierajcie

$E A^9 H^9$

Do Betlejem pospieszajcie

$cis^7 A^9 H^9$

Przywitać Pana.

$cis^7 H A^9 \{E\}$

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie, z wszystkimi znaki, danymi sobie.

Jako Bogu cześć Mu dali A witając zawołali z wielkiej radości

Ach witaj, Zbawco z dawna żądany,

Tyle tysięcy lat wyglądany!

Na Ciebie króle, prorocy Czekali, a Tyś tej nocy nam się objawił

I my czekamy na Ciebie, Pana, a skoro przyjdiesz na głos kapłana,

Padniemy na twarz przed Tobą, wierząc, żeś jest pod osłoną chleba i wina

V.2 $FB^9 FB^9 FB^9 FC \dots FdBC\dots d^7 C FAdCF$

V.3 $DAhADeADA \dots DhGA \dots De fis Fis^0 e^7 AD \{D^7\dots G^7 D^7 G^7\dots D^7 G^7 D^7\}$

V.4 $CeaGaFC aGCeaFC CaFG/x2 CdeE^0 d^7 GC \{C^7 F^7 C^7 F^7\dots C^7 F^7 C^7\}$

-> $AD fis hA hGD hAD fis hGD DhGA/x2 hAD$

V.5 $GG^{4/6(2)} \dots GCD \dots [a^7 h^7 CD^{sus4}] \times 2 Ga e^{h} C^9 e DG(D) G(fis)e CD e GCD eDG$

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,

$CFdeadGC$

Ciemna noc w jasności promienistej brodzi

Aniołowie się radują, pod niebiosa wyśpiewują.

$dG CeaA^7/x2$

Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

$CC^{7+} FA^7 GE^7 Cead CG(AsB)C$

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,

Aby do Betlejem, czym prędzej pobiegli,

Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel. Gloria, gloria....

O niebieskie Duchy i postowie nieba

Powiedcież wyraźnie, co nam czynić trzeba.

Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy. Gloria, gloria....

Idźcież do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,

W pieluszki powite, w żłobie położone.

Oddajcie Mu pokłon boski, On osłodzi wasze troski. Gloria, gloria....

Ach ubogi żłobie cóż ja widzę w tobie?

$CeaCG$

Droższy widok niż ma niebo, w maleńkiej osobie.

$d(F^{7+})CGC$

Zbawicielu drogi jakżeś to ubogi. Opuściłeś śliczne niebo, obrałeś barłogi

Czyżeś nie mógł Sobie w największej ozdobie,

Obrać pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie?

Na twarz upadamy, czołem uderzamy,

Witając Cię w tej stajence między bydłętami

Zmij się nad nami, obmyj z grzechów łzami,

Przyjmij serca te skruszone, które Ci składamy.

Anioł pasterzom mówił: Chrystus się wam narodził C G eGa C F D G
W Betlejem, nie bardzo podłym mieście C F C d a G
Narodził się w ubóstwie. Pan wszego stworzenia. C d a G C F G C

Chcąc się dowiedzieć tego poselstwa wesołego
Bieżeli do Betlejem skwapliwie, znaleźli Dziecię w żłobie, Maryję z Józefem
Taki Pan chwały wielkiej unióżył się Wysoki.
Pałacu kosztownego żadnego nie miał zbudowanego, Pan wszego stworzenia.
Słuchajcież Boga Ojca, jako wam Go zaleca
Ten ci jest Syn najmilszy, jedyny, w raju wam obiecany, Tego wy słuchajcie.
Bogu bądź cześć i chwała, która by nie ustała,
Jak Ojcu, tak i Jemu Synowi i Świątemu Duchowi, w Trójcy jednemu

A wczora z wieczora, a wczora z wieczora D G A D D G
z niebieskiego dwora, z niebieskiego dwora. A fis h GA D
Przyszła nam nowina, przyszła nam nowina: Panna rodzi Syna, Panna rodzi Syna.
Boga prawdziwego, nieogarnionego. Za wyrokiem Boskim, w Betlejem żydowskim.
Pastuszkowie mali w polu wtenczas spali, Gdy anioł z północy światłość z nieba toczy.
Chwałę oznajmując, szopę pokazując, chwałę Boga tego, dziś nam zrodzonego.

Bóg się rodzi moc truchleje, Pan niebiosów obnażony. C e F G CdFaG
Ogień krzepnie blask ciemnieje, ma granice nieskończony.
Wzgardzony okryty chwałą, śmiertelny król nad wiekami, d G C (e) a⁷ ...
A słowo ciałem się stało i mieszkało między nami d G G⁰ A⁷ d G C/aG
Cóż masz niebo nad ziemiany, Bóg porzucił szczęście swoje.
Wszedł między lud ukochany dzieląc z nim trudy i znoje.
Niemało cierpień niemało, żeśmy byli winni sami,
A słowo ciałem się stało i mieszkało między nami
Podnieś rękę, boże Dziecię błogosław ojczyznę miłą
W dobrych radach, w dobrym bycie wspieraj jej siłę Swą siłą
Dom nasz i majątność całą i wszystkie wioski z miastami
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami

Gdy śliczna Panna Syna kołysała G aD⁷ G e⁷ a D C G
Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała G aD⁷ G e⁷ a D C G
Lili lili laj moje Dzieciąteczko Gh⁷e a⁷ D⁷ a⁷ C G
Lili lili laj śliczne Paniąteczko Gh⁷e C c G aD⁷ G
Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu, pomóż radości wielkiej sercu memu
Lili lili laj, wielki Królewicu, Lili lili laj, Niebieski Dziedzicu.
Sypcie się z nieba, śliczni aniołowie, śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie:
Li li li laj, mój wonny Kwiateczku, li li li laj, w ubogim żłobeczku.

Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje.

G h G G C G

Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje.

G h G G C G

Rzućmy budy, warty, stada, niechaj nimi Pan Bóg włada.

D e h A D e h A-G

A my do Betlejem, a my do Betlejem, do Betlejem.

G a h C e⁷a⁷ DG e DG

Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga.

Pewnie do uczczenia Pana swego ściga.

Krokiem śmiałym i wesołym spieszmy i uderzmy czołem

Przed Panem w Betlejem, przed Panem w Betlejem, w Betlejem.

Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzemy.

Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy.

Patrzcie, jak biedne okryte, w żłobku Panię znakomite.

W szopie przy Betlejem, w szopie przy Betlejem, przy Betlejem.

Jak prorok powiedział, Panna zrodzi Syna.

Dla ludu całego szczęśliwa nowina.

Nam zaś radość w tej tu chwili, gdyśmy Pana zobaczyli

W szopie przy Betlejem, w szopie przy Betlejem, przy Betlejem.

Obchodząc pamiątkę odwiedzin pasterzy,

Każdy czciciel Boga, co w Chrystusa wierzy,

Niech się cieszy i raduje, że Zbawcę swego znajduje

W szopie przy Betlejem, w szopie przy Betlejem, przy Betlejem.

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem, wesoła nowina!

D fis G A

Że Panna czysta, że Panna czysta porodziła Syna

D fis G A

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi, Anieli grają, króle witają

A D A D

Pasterze śpiewają, bydłeta kłękają. Cuda, cuda ogłaszają.

A fis A-H G-fis-A-D

Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje

I Józef święty, i Józef święty Ono pielęgnuje. Chrystus się rodzi...

Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce Panna Syna rodzi

Przecież on wkrótce, przecież on wkrótce ludzi oswobodzi. Chrystus się rodzi...

I Trzej Królowie, i Trzej Królowie od wschodu przybyli

I dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli. Chrystus się rodzi...

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa.

Króla nad królmi, Króla nad królmi uwielbić Chrystusa. Chrystus się rodzi...

Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje i jako słońce niebo jaśnieje?

C aG GdGC

Chrystus, Chrystus, nam się narodził.

C F d C

Aby nas od piekła oswobodził.

a d G C

Dlaczego dzisiaj Boży Aniele ogłaszasz ludziom wielkie wesele?

Dlaczego gwiazda nad podziw świeci i przed królami tak szybko leci?

Czemż pasterze do szopy śpieszą i podarunki ze sobą niosą?

Cicha noc, święta noc, pokój niesie ludziom wszem
A u żłobka Matka Święta czuwa sama uśmiechnięta,
Nad Dzieciątka snem. /x2

G e h e DD⁷ CG
C D h e a⁷ D h⁷ e
D Fis⁰eH G D {c d/F}G

Cicha noc, święta noc, pastuszkowie od swych trzód
Biegną wielce zadziwieni, za anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud. /x2

Cicha noc, święta noc, narodzony Boży Syn
Pan wielkiego majestatu niesie dziś całemu światu
Odkupienie win. /x2

Do szopy hej pasterze, do szopy bo tam cud

Syn Boży w żłobie leży by zbawić ludzki ród
Śpiewajcie Aniołowie, pasterze grajcież Mu!
Kłaniajcie się królowie, nie zbudźcie Go ze snu

D A A D
D A A D
DH⁷ e A⁷ D
h e A⁷ G D

Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg.
Uczcijmy niebios Pana, miłości złożmy dług. - Śpiewajcie Aniołowie
O Boże niepojęty, kto pojmie miłość Twą?
Na sianie, wśród bydłoty, masz tron i służbę swą. - Śpiewajcie Aniołowie
Ten Bóg przedwiecznej chwały, Bóg godzien wszelkiej czci,
Patrz, w szopie tej zbutwiełej, jak słodko On tu śpi! - Śpiewajcie Aniołowie
On Ojcu równy w Bóstwie opuszcza niebo swe.
A rodzi się w ubóstwie, i cierpi wszystko złe. - Śpiewajcie Aniołowie

Hej, w dzień narodzenia Syna Jedynego

D h A D

Ojca Przedwiecznego, Boga prawdziwego
Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy. Hej kolęda! Kolęda! A D E A D GA D
Panna porodziła niebieskie Dzieciątko, w żłobie położyła małe Pacholątko.
Pasterze śpiewają, na multankach grają. Hej kolęda! Kolęda!
Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli, zaraz do Betlejem czem prędzej bieżeli.
Witając Dzieciątko, małe Pacholątko. Hej kolęda! Kolęda!
I tak wszyscy społem wokoło stanęli, Panu maleńskiemu wesoło krzyknęli:
Funda, funda, funda, tota risibunda, Hej kolęda! Kolęda!
Kuba nieboraczek nierychło przybieżał, śpieszno bardzo było, wszystkiego odbieżał.
Panu nie miał co dać, kazali mu śpiewać. Hej kolęda! Kolęda!
Dobyl tak wdzięcznego głosu baraniego, że się Józef stary przestraszył od niego,
już uciekać myśli, ale drudzy przyszli. Hej kolęda! Kolęda!
Mówi mu Staruszek: nie śpiewaj tak pięknie, bo się głosu twego Dzieciątko przelęknie,
lepiej Mu zagrajcie, Panu chwałę dajcie. Hej kolęda! Kolęda!

Hola, hola, pasterze z pola!

Idźcie Pana witajcie, A co macie, to dajcie,
Wołają aniołowie: Pójdźcie mili bratkowie.
Pójdźcie przywitać Pana! Padajcie na kolana,
Oddajcie mu swe dary, Z serc uprzejmych ofiary.

Gloria, gloria, gloria! Niech żyje Pan Jezus dziecina!

Hola, hola, pasterze z pola!

Anieli Mu śpiewają, że Pan wielki znać dają,
Wszyscy Pana witajcie, a co macie, to dajcie!
Pójdźmy, pójdźmy z weselem, do tego, do Betlejem,
Niech się ucieszy dusza, dla małego Jezusa.

Gloria, gloria, gloria! Niech żyje Pan Jezus dziecina!

D A D D A D

D G A D

h e A D

D A D D A D

Jezusa narodzonego wszyscy witajmy,

Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy.

Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło,

Skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.

Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,
Że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie. Oddajmy wesoło...

Oddajmy też na kadzidło Panu nadzieję,

Że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmiecie. Oddajmy wesoło...

Oddajmy za mirrę miłość na dowód tego,

Że Go nad wszystko kochamy z serca całego. Oddajmy wesoło...

Przyjmij Jezu na kolędę te nasze dary,

Przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary.

Byśmy kiedyś w niebie posiąść mogli Ciebie,

Posiąść mogli Ciebie na wieki wieków.

C F C GFC

C F G e a d GFC

Jezus malusieńki, leży wśród stajenki

Płacze z zimna nie dała Mu Matula sukienki

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,

W który Dziecię owinąwszy siankiem Je okryła.

Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки,

We żłobie Mu położyła siana pod główeczki

Dziecina się kwili, Matusieńka lili,

W nóżki zimno, żłóbek twardy, stajenka się chyli.

Matusia truchleje, serdeczne łzy leje:

„O mój Synu, wola Twoja, nie moja się dzieje.

Przestań płakać proszę, bo żalu nie zniosę,

Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę.”

Leżysz na tym sianie, Królu nieba, ziemi

Jak baranek na zabicie za moje zbawienie

a E⁷ a E⁷

d G CeA⁷ d G C[E⁷]

Pójdź do serca mego, Tobie otwartego,
Przysposób je do mieszkania i wczasu Twojego

Lulajże, Jezuniu, moja peretko, Lulaj ulubione me pieścidełko. B c F B g c F B
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj, a Ty Go Matulu, w płaczu utulaj. BB⁷ Es c FC g c F B
Zamknijże znużone płaczem powieczki, Utulże zemdlone łkaniem usteczki,
Lulajże, piękniuchny nasz Aniołeczku, Lulajże, wdzięczniuchny świata kwiateczku.
Lulajże, Różyczko najozdobniejsza, Lulajże, Lilijko najprzyjemniejsza.
Lulajże, prześliczna oczom Gwiazdeczko, Lulaj, najśliczniejsze świata Słoneczko.
My z Tobą tam w niebie spocząć pragniemy, Ciebie tu na ziemi kochać będziemy.
-> G -> Cea d G FC a d G C C C⁷ F d GC a d G C

Mędracy świata, monarchowie, gdzie spiesznie dążycie? A D A h E E(D) A
Powiedzcież nam, Trzej Królowie, chcecie widzieć Dziecię? A A⁷ D E A h E A
Ono w żłobie nie ma tronu i berła nie dźierży h E A fis G fis H⁹ E
A proroctwo jego zgonu już się w świecie szerzy A A⁷ D E A h E A
Mędracy świata, złość okrutna Dziecię prześladowe,
Wieść okropna, wieść to smutna Herod spisek knuje.
Nic Monarchów nie odstrasza, do Betlejem spieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza, nadzieją się cieszą.
Przed Maryją stają społem, niosą Panu dary,
Przed Jezusem biją czołem, składają ofiary
Trzykroć szczęśliwi Królowie, któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie, pałając z miłości?
Tak jak każą nam kapłani, damy dar troisty C F C d G G A
Modły, pracę niosąc w dani i żar serca czysty. C⁷ F G C d G A
To kadzidło, mirrę, złoto niesiem Jezu szczerze d G C a B a D⁹ G
Co dajemy Ci z ochotą od nas przyjm w ofierze. C⁷ F G C d G A

Mizerna, cicha stajenka licha, Pełna niebieskiej chwały. d g d A⁷ B g F A⁷
Oto leżący, przed nami śpiący, W promieniach Jezus mały. ..B A^{5+/7} d
Nad Nim anieli w locie stanęli, I pochyleni klęczą,
Z włosy złotymi skrzydły białymi, Pod malowaną tęczę.
Wielkie zdziwienie: wszelkie stworzenie, cały świat orzeźwiony
Mądrość Mądrości, Światłość Światłości, Bóg-Człowiek tu wcielony!
I oto mnodzy, ludzie ubodzy, radzi oglądać Pana,
Pełni natchnienia, pewni zbawienia, upadali na kolana
Długo czekali, długo wzdychali aż niebo rozgorzało
Piekło zawarte, niebo otwarte, Słowo się Ciałem stało.
Hej, ludzie prości, Bóg z nami gości, Skończony czas niedoli!
On daje Siebie, chwała na niebie, Pokój ludziom dobrej woli.

Narodził się Jezus Chrystus, bądźmy weseli,

D G D G D A D

Chwałę Mu na wysokości nuć Anieli

"Gloria, gloria, in excelsis Deo!" /x2

D G D e A D

Na kolana wół i osioł przed Nim klękają, * Jego swoim Stworzycielem, Panem uznają.

Pastuszkowie przybiegają na znak im dany, * cześć oddają i witają Pana nad pany.

Trzej Królowie przyjechali z wielkimi dary: * złoto, mirra i kadzidło, oto ofiary.

I my także chwałę dajmy Dzieciątku temu, * jako Panu nieba, ziemi, Zbawcy naszemu.

O gwiazdo Betlejemska, zaświeć na niebie mym. {D e fis e }

D e fis h⁷ e⁷ A h A

Tak szukam Cię wśród nocy, tęsknię za światłem Twym.

D e fis h⁷ e⁷ A h A

Zaprowadź do stajenki, leży tam Boży Syn,

h Fis h G Fis

Bóg - Człowiek z Panny świętej, dany na okup win.

A D h⁷ G⁶ A⁶ D

Leży tam Boży Syn

{D e f i s e }

O nie masz Go już w szopce, nie masz Go w żłóbku tam?

Więc gdzie pójdziemy Chryste? Gdzie się ukryłeś nam?

Pójdziemy przed ołtarze, wzniecić miłości żar,

I hołd Ci niski oddać to jest nasz wszystek dar. *Wzniecić miłości żar*

Ja nie wiem, o mój Panie, któryś miał w żłobie tron,

C G C a⁷ d G C

Czy dusza moja biedna milsza Ci jest, niż on.

Ulituj się nade mną, błagać Cię kornie śmiem,

a E a F E

Gdyś stajnię nie pogardził, nie gardź i sercem mym.

C G C a⁷ d G C

Oj, maluśki, maluśki, maluśki, jako rękawicka

C e⁷ a⁷ (G) C G

Alboli też jakoby, jakoby kawalecek smycka.

G d G d G⁷ C

Śpiewajmy i grajmy Mu, małemu Dzieciątku.

C G C

Cy nie lepiej Tobie by, Tobie by siedzieć było w niebie,

Wsak Twój Tatuś kochany, kochany nie wyganiał Ciebie. Śpiewajmy...

Tam wciornaska wygodą, wygodą, a tu bieda wszędzie

Ta Ci teraz dokuca, dokuca, ta i potem będzie. Śpiewajmy...

Tam Ty miałeś pościółkę, pościółkę i miętkie piernatki,

Tu na to Twej nie stanie, nie stanie ubożuchnej Matki.

Tam kukiołki jadałeś, jadałeś z carnuską i miodem,

Tu się tylko zasilać, zasilać musis samym głodem.

Tam pijałeś ceć jakie, ceć jakie słodkie małmazyje,

Tu się Twoja gębusia, gębusia też gorskich napije.

Tam Ci zawse służyły, służyły prześlicne janioty,

A tu lezys sam jeden, sam jeden jako palec goły.

Hej, co się więc takiego, takiego Tobie, Panie stało,

Zec się na ten kiepski świat, kiepski świat przychodzić zachciało.

Po kolędzie chodzimy, świętości wam życzymy.

d⁷CF d⁷CF

Hej kolęda!, abyście święci byli, Hej kolęda! i Bogu zawierzyli.

FBCF dgCF

Aby nienarodzeni, nie byli odrzuceni. Hej kolęda...

Niech wszystkie dzieci małe rosną na Bożą chwałę. Hej kolęda...

I niech każda mamusia bardzo kocha tatusia. Hej kolęda...

I tak jak trzej królowie Bogu każdy odpowie. Hej kolęda...

Miłości wam tu trzeba, a po śmierci do nieba. Hej kolęda...

Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i Panienki

GC⁹ GC⁹ G

Powitajmy Maleńkiego i Maryję, Matkę Jego

C D H⁷ e D⁷ aD⁷ GG⁷

Witaj, Jezu ukochany, od Patryjarchów czekany,

Od Proroków ogłoszony, od narodów upragniony.

Witaj, Dzieciąteczko w żłobie, wyznajemy Boga w Tobie

Coś się narodził tej nocy byś nas wyrwał z czarta mocy.

Witaj Jezu nam zjawiony, witaj dwakroć narodzony:

Raz z ojca przed wieków wiekiem, a teraz z matki człowiekiem

Przybieżeli do Betlejem pasterze

C ... CFC

Grają skocznie Dzieciąteczku na lirze

Chwała na wysokości, chwała na wysokości

C F

A pokój na ziemi

aBC aBC

Oddawali swe ukłony w pokorze, Tobie z serca ochotnego, o Boże!

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, których oni nie słyszeli, jak żywi.

Dziwili się napowietrznej muzyce i myśleli, co to będzie za Dziecię?

Oto Mu się wół i osioł kłaniają, trzej Królowie podarunki oddają.

I anieli gromadami pilnują, Panna czysta wraz z Józefem piastują.

Poznali Go Mesyjaszem być prawym, Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym

My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy i z całego serca wszyscy kochamy.

Wst: C aBh-C ... "a pokój na ziemi": C-B-G-F-Es-C

V.2 {C d G C C d FGC} C CFG C CFG CA⁷ d G CFG-A⁷ C/d⁷GC {CBAAsGC⁶}

{“Chwała” blues: C F⁷ C-B-G-F-Es-C}

V.3 C B⁷⁺C C B⁷⁺C C F C e aBC [aBAAs-B-C]

Świeć Gwiazdeczko mała świeć, do Jezusa prowadź mnie.

D G D

Zaprowadź mnie prosto do Betlejem,

h A D

Zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się

h A D

Zaprowadź mnie nie mogę spóźnić się,

h A D

Nie mogę spóźnić się! Świeć Gwiazdeczko ...

h A

Narodził się Bóg zstąpił na ziemię, narodził się by uratować mnie,

Narodził się i nie zostawił mnie. I nie zostawił mnie! Świeć Gwiazdeczko ...

Czekają tam Józef i Maryja. Śpiewają nam, śpiewają gloria.

To gloria, święta historia, święta historia! Świeć Gwiazdeczko ...

Tryumfy Króla niebieskiego, zstąpiły z nieba wysokiego.

Pobudziły pasterzów, dobytku swego stróżów
Śpiewaniem /x3

GCG GDG /x2
D (fis)h (e)A D /x2
D G D H⁷ a⁷ D G(CG)

Chwała bądź Bogu w wysokości, a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel, dusz ludzkich Odkupiciel. Na ziemi /x3
Zrodziła Maryja Dziewica, Wiecznego Boga bez rodzica.
By nas z piekła wybawił, a w niebieskich postawił pałacach

Tryumfy króla niebieskiego zstąpiły z nieba wysokiego /x2

Pobudziły pasterzy, pobudziły pasterzy, śpiewaniem
Pobudziły pasterzy, dobytku swego stróżów, śpiewaniem
Chwała bądź Bogu w wysokości A ludziom pokój na niskości
Narodził się nam, narodził się nam, Zbawiciel /x2
Niestłuchana to nowina Panna porodziła Syna, Jezusa
Od Boga światłem oświeceni Pokornie przed Nim uniżeni
Aniołowie się radują, aniołowie się radują, Radują
Jezusowi wyśpiewują, Jezusowi wyśpiewują, Śpiewają
Niestłuchana to nowina Panna porodziła Syna, Jezusa
Gloria, Gloria, Gloria

GCG
G C G D

Wesołą nowinę bracia słuchajcie.

Niebieską Dziecinę ze mną witajcie
Jak miła ta nowina. Mów gdzie jest ta Dziecina.
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.
Bogu chwałę wznoszę na wysokości. Pokój ludziom głoszą duchy światłości
Jak miła ta...

D fis h Fis⁰ e A⁷ D
h e A⁷ D
D D⁷ G A D
h e A D

Panna nam powiła Boskie dzieciątko. Pokłonem uczciła to Niemowlątko

W żłobie leży, któż pobieży kołędować Małemu

Jezusowi, Chrystusowi, dziś nam narodzonemu
Pastuszkowie przybawajcie, Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
Jako Panu naszemu.

D A D GeAD
D Fis⁰ e A fis h
(h)A G A D

My zaś sami z piosneczkami za wami pospieszymy,
A tak Tego Maleńkiego niech wszyscy zobaczymy,
Jak ubogo narodzony, płacze w stajni położony, więc Go dziś ucieszymy.
Naprzód tedy niechaj wszędy zabrmi świat w wesołości,
Że posłany nam jest dany Emmanuel w niskości.
Jego tedy przywitajmy, z aniołami zaśpiewajmy "chwała na wysokości".
Witaj, Panie, cóż się stanie, że rozkosze niebieskie
Opuściłeś a zstąpiłeś na te niskości ziemskie?
"Miłość Moja to sprawiła, by człowieka wywyższyła pod nieba emipryjskie".

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły

DG DG D A D

Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły

Radość ludzi wszędzie słynie, Anioł budzi przy dolinie

D A D A

Pasterzów, co paśli pod borem woły

DG DG DA D

Wypada wśród nocy ogień z obłoku, dumają pasterze w takim widoku

Każdy pyta: „Co się dzieje? Czy nie świta? Czy nie dnieje?”

Skąd ta łuna bije, tak miła oku!”

Ale gdy anielskie głosy słyszeli, zaraz do Betlejem prosto bieżeli

Tam witali w żłobie Pana, poklękali na kolana

I oddali dary co z sobą wzięli

I my z pastuszkami dziś się radujmy, chwałę z aniołami wraz wyśpiewujmy

Bo ten Jezus, z nieba dany, weźmie nas między niebiany,

Tylko Go z całego serca miłujmy

Jam jest dudka Jezusa małego, będę Mu grał z serca uprzejmego.

D fis G A

Graj dudka, graj (Panu), Graj Panu, graj!

fis h fis h fis h fis G A

Zagram Panu w kozłowe dudeczki, dla Jezusa i dla Panienczki.

Graj dudka, graj (Panu), Graj Panu, graj!

fis h fis h fis h fis G A H

Na piszczałce i na multaneczkach, na bandurce, ba, i na skrzypeczkach.

E cis A H

Graj dudka, graj (Panu), Graj Panu, graj!

gis cis gis cis gis cis gis A H

Pobiegnęć ja do Walkowej budy, a przyniosę tamte większe dudy.

Graj dudka, graj (Panu), Graj Panu, graj!

Nie było miejsca dla Ciebie w Betlejem w żadnej gospodzie,

d g A⁷ d

i narodziłeś się Jezu, w stajni, ubóstwie i chłodzie.

Nie było miejsca, choć szedłeś jako Zbawiciel na Ziemię,

d g C FA⁷

by wyrwać z czarta niewoli nieszczęsne Adama plemię.

d g A⁷ d

Nie było miejsca, choć chciałeś ludzkość przytulić do łona

i podać z krzyża grzesznikom zbawcze, skrwawione ramiona.

Nie było miejsca, choć szedłeś ogień miłości zapalić,

i przez Twą mękę najdroższą świat od zagłady ocalić!

Nie było miejsca, choć chciałeś być dla nas żywota chlebem

i wszystkich hojnie obdarzyć wieczną radością i niebem!

Nie było miejsca, choć chciałeś wszystkim otworzyć swe serce

i kres położyć miłośnie ludzkiej nędzy, ponieważ.

Gdy liszki mają swe jamy i ptaki swoje gniazdeczka,

dla Ciebie brakło gospody, Tyś musiał szukać żłóbeczka.

A dzisiaj czemu wśród ludzi tyle łez, jęków, katuszy?

Bo nie ma miejsca dla Ciebie w niejednej człowieczej duszy.

Pierwsza gwiazda

Niech błysnie pierwsza gwiazda by wytęskniony nastał czas	C F
Gdy wszystko będzie jasne i światła jakby więcej w nas	a F
Niech pierwsza gwiazda błysnie by do spotkania wszystkim	d F
nam powód dać,	deF
Byś wrócić chciał do domu, na małą chwilę dzieckiem się stać	d F GC
Do mamy chcesz i taty lecz dzisiaj to już świąty dwa	
Dlaczego droga prosta zakrętów tyle ostrych ma	
Dziś drogą nawet krętą, niech wróci do nas ciepło dziecięcych lat	
Zwyczajów pełen piękny, nasz zwyczajnie piękny świat	
Chwała na wysokości, dziecięcy słyhać śpiew.	C F G a G C F
Niebiański pokój płynie do naszych serc.	G C e F d ⁷ G
Dzieckiem stać się na nowo, niezwykłą poczuć moc,	C F G a G C F ⁹
Odnaleźć naszą gwiazdę w tę Świątą Noc.	d ⁷ G e/h a ⁷ F G C
Gdy błysnie gwiazda pierwsza, przygasną setki wtórnych gwiazd	
Ten krzyk, cokolwiek śmieszny i jazgot ulic wielkich miast	
Niech błysnie pierwsza gwiazda by to co ważne, ważnym mogło się stać	
Niech błysnie pierwsza gwiazda, niech błysnie nam jeszcze raz (Jeszcze raz)	
Chwała na wysokości, dziecięcy słyhać śpiew.	C F G a G C F
Niebiański pokój płynie do naszych serc.	G C e F d ⁷ G
Dzieckiem stać się na nowo, niezwykłą poczuć moc,	C F G a G C F
Odnaleźć naszą gwiazdę w tę Świątą Noc.	d ⁷ G e/h a ⁷ F G Gis
Jak na imię ma pierwsza gwiazda?	Dis fm ⁷ gis F
Kto dziś odnajdzie ją? Kto ją zna?	Gis Dis fm ⁷ G

Mario czy już wiesz kim okaże się Twój syn, Twój mały chłopiec?	h A G Fis
Mario czy Ty wiesz, że te stóпки dwie po wodzie będą kroczyć?	h A G Fis
Czy Ty wiesz, że ta mała dłoń powstrzyma wielki wiatr?	e A D A h ⁷
Że dałaś życie Temu, kto Tobie życie da?	G e Fis ⁷
Mario czy Ty wiesz, że pewnego dnia przywróci wzrok ślepemu?	
Mario czy już wiesz, że Twój synek ma wybawić nas od złego?	
Czy Ty wiesz, że Twój chłopiec już niebiańskie ścieżki zna?	
Że patrząc w Jego oczy - najświętszą widzisz twarz?	
Mario.... Mario....	h A G Fis
Ślepemu wzrok, głuchemu dźwięk, zmarłemu życia dar	G A h-A-G
Chromemu krok, niememu pieśń, przynosi Chrystus Pan	G A h-e-Fis ⁷
Mario czy Ty wiesz, kim naprawdę jest maleńki Twój bohater?	
Mario czy Ty wiesz, że pewnego dnia rządzić będzie światem?	
Czy Ty wiesz, że to właśnie On pokona grzech i śmierć?	
Dziecko śpiące w Twych ramionach, na imię ma "Jam jest"!	

Północ już była, gdy się zjawiała nad bliską doliną jasna łuna, E cisE cisAH A⁹
którą zoczywszy i zobaczywszy, krzyknął mocno Wojtek na Szymona: E cisE cisAH E
Szymonie kochany, znak to niewidziany, że całe niebo goreje. HA⁵H(x2) EA cisHE
Na braci zawołaj, niechaj wstawają, Kuba i Mikołaj niech wypędzają E cisH E cisH
barany i copy, koźłeta i skopy zamknięte. ED⁹ ED⁹ cisHE

Na te wołania z smacznego spania porwał się Stach z Grześkiem i spadł z broga;
Maciek truchleje, od strachu mdleje, woła: uciekajcie, ach, dla Boga!
Grześko żebro złamał, Stach na nogę chromał, bo ją w kolanie wywinął.
Oj, oj, oj, dla Boga! Pawełek woła: uciekajcie prędko, gore stodoła;
pogorzały szopy i pszeniczne snopy. Jam zginął.

Leżąc w stodole, patrząc na pole, ujrzał Bartosz stary Anioły,
które wdzięcznymi głosami swymi okrzyknęły ziemskie padoly:
na niebie niech chwała Bogu będzie trwała, a ludziom pokój na ziemi!
Pasterze wstawajcie, witajcie Pana, pokłon mu oddajcie, wzięwszy barana;
skocznie mu zagrajcie, głosy zaśpiewajcie zgodnemi.

Skrzypi wóz, wielki mróz wielki mróz na ziemi. G C D e
Trzej królowie jadą złoto, mirrę kładą. Hej, kolęda, kolęda. G D C e a⁷D G
A komu takiemu Dzieciątku małemu.
Cóż to za Dzieciątko, musi być paniątko. Hej, kolęda, kolęda.
To Jezus maluśki, to Dzieciątko krasne.
Cichutkie, malutkie jak słońeczko jasne. Hej, kolęda, kolęda.
Pasterze na lirze, na skrzypeczkach grali.
beztroszy do szopy prędko podążali. Hej, kolęda, kolęda.
Pójdę ja do Niego poproszę od Niego.
Daj nam Boże Dziecię pokój na tym świecie'. Hej, kolęda, kolęda.